

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 40 M
 Z dostawą w miesiącu 42 M
 Z przesyłką pocztową 46 M
 Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 30 M
 Z dwurazową dostawą w miesiącu 34 M
 Z przesyłką pocztową 32 M

WALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM**CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****2 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorom w biurze Redakcyi przy ul. Solca 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5311.**Lwów, niedziela 4 lipca 1920****Rok XI****Nasza sytuacja militarna poprawiła się!****Rokowania o gabinet lewicowo-centr. znów rozbite!****W rejonie Sławeczna bolszewicy wycofują się!****Komunikat Sztabu generalnego.**

Warszawa, 2. lipca.

Na północ od jeziora Dołgoje oddział naszej piechoty dokonał wypadu w celach wywiadowczych i po krótkiej, lecz zacętej walce zdobył szturmem wieś Ugły, wziął jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Słabsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czary zostały odrzute ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Na południe od Bohujska nieprzyjaciel atakował nasze pozycje w rejonie Szacitek. Piechota poznańska ataki te odparła. Artylerja nasza zmusiła do odwrotu flotylę statków pancernych bolszewickich na Prypeci w rejonie Bagrynowicz.

Jak zawsze, pełne inicjatywy oddziały 9-tej dywizji piechoty w śmiałych wypadach na Szyszowice i Bałaszowice rozbiły oddział jazdy

nieprzyjacielskiej, a następnie wyparty obsadę piechoty z tej miejscowości.

W rejonie Sławeczna oddziały bolszewickie pod wpływem naszych manewrów wycofały się napowrót.

Na linii Uhorci przeciwnik, który ponosił w ostatnich walkach ciężkie straty, podwozi nowe siły i przegrupowuje się do dalszej akcji.

Walki w rejonie Korca i Szepietówki trwają ze zmiennem szczęściem. Z powodu dużych przeszczeń i trudności komunikacyjnych nie można jeszcze dokładnie objąć całości tej akcji.

Na Podolu drobne utarczki, ogólnie pomyślne dla nas.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: **Kubiński, gen. por.**

Ulegając panice, poddając się nerwom, wytracamy sobie sami z ręki najlepszą i najpewniejszą broń, a mianowicie pozbawiamy się spokoju i chęci zwycięstwa.

Dla każdego, kto przeżył wielką wojnę jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że walczące i zmagające się z sobą armie muszą się posuwać w tył i naprzód. Że w związku z tem cierpi ludność, bo spadają na nią liczne ciężary, aleć przecież nie niewygoda i nie ciężary ludności decydują o przebiegu wojny, a decyduje o niej ruch armii i moralny stan wojsk.

Przyjmijmy się więc w świetle wyluszczeń obecnemu stanowi rzeczy na froncie.

Mamy do czynienia z nieprzyjacielem, posiadającym przewagę liczebną

Przewaga ta będzie prawdopodobnie jeszcze kilka tygodni wzrastała.

Bolszewicy ściągają ze wszystkich stron swe wojska, ogoławając nasze fronty, pchając przeciwko nam poprostu całe pierzchoza zgłodniałe i chciwe rabunku. Ta przewaga liczebna popierana jest przez wroga wyteżeniem całej organizacyi państwowej, tak pod względem transportowym, jak pod względem zaopatrzenia technicznego i wyżywienia.

Wysiłek, który czynią bolszewicy obecnie jest identycznie podobny do tego, który czynili — walcząc z Kołczakiem i walcząc z Denikinem. Nie należy jednak przypuszczać, że wysiłek ten nie ma swych ram ostat. i że może się przedłużać w nieskończoność. Wprost przeciwnie. Nasze międzynarodowe czynniki mogą doskonale określić najwyższą możliwość natężenia tego wysiłku. Siły, które w porównaniu z bolszewikami my możemy rozporządzać są aż nadto wystarczające do zwycięskiego rozegrania tej wojny.

Cała obecna różnica ilościowa pomiędzy naszą armią, a armią nieprzyjacielską polega na tem, że wróg rzucił wszystko na szalę

podczas, gdy u nas w linii bojowej stoi zaledwie czterdziesta, czy trzydziesta któraś część narodu.

Uderzenie bolszewickie, jak to już pisaliśmy na tem miejscu, prowadzone jest bardzo brutalnie, brutalnie w stosunku do rozporządzalnych sił, nie strojące w żadnym względzie z celem zachowaniem materiału żołnierskiego. Nieprzyjacielowi chodzi o to, ażeby niejakim jednym uderzeniem maczugi, jednym wielkim o ile możności jaknaj-

Znaczna poprawa naszej sytuacji.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Rozeszła się tu pogłoska, że część armii Budieńskiego została przez nasze wojska

otoczona. W związku z tem znajduje się też dalsza wiadomość o bardzo znacznej poprawie naszej sytuacji na froncie wschodnim.

Kto zwycięży?

Rozstrzygnięcie sytuacji zależy od nas samych. — Przewaga nieprzyjaciela wzrastać będzie jeszcze kilka tygodni. — Trzy warunki zwycięstwa.

(Od naszego referenta wojskowego).

Warszawa, 1. lipca.

Chwila obecna wymaga przede wszystkim od całego społeczeństwa spokoju i równowagi. Po sześciu latach wojny, prowadzonej na naszej skórze nie dla naszej sprawy, gdy tyleśmy wycierpieli, musimy zdobyć się na równowagę i spokój, tembardziej, że wojna obecna, pierwsza wielka wojna niepodległej Polski wymaga

zestrzeleńa wszelkiej rozporządzalnej energii w jednym kierunku, a mianowicie do zwycięstwa.

Przez półtora roku istnienia wskrzeszonej Polski walczyliśmy na wielu polach bitew, w o wiele trudniejszych warunkach, niż te, w jakich się dziś znajdujemy. Walczyliśmy nieomal, że bez

środką organizacyjnego, mając w Brześciu Litewskim pół miliona Niemców, chłirę jeńców i rozbitków najrozmaitszych armii, przewalających się przez kraj, wreszcie mając do własnego rozporządzenia zaledwie kilkanaście napredce zorganizowanych batalionów.

Mimo to wysiłek szczupłej zaledwie garści patriotycznego żołnierza pokonał wszystkie trudności, pozwalając na dalszą rozbudowę państwa i armii.

Chwila jest bez porównania korzystniejsza i istotnie rzecz biorąc,

rozstrzygnięcie sytuacji zależy już dziś jedynie od nas samych.

krócej trwającym wysiłkiem ogłuszyć nas i powalić na nogi. Do tego wysiłku zestrzelili bolszewicy wszystkie siły i ta właśnie

gwałtowność jest jedynym atutem w ich ręku.

Atut ten — ile zostanie wygrany przeciwko partnerowi posiadającemu jaką taką wytrwałość przestaje mieć poprostu znaczenie.

Wystarczy chociażby przypomnieć sobie znacznie lepiej prowadzone, lecz w tym samym typie utrzymane dawniejsze uderzenia wojsk rosyjskich. Jest rzeczą stwierdzoną w czasie wojny światowej, że o ile uderzeniem tym uniano przeciwstawić długotrwały i konsekwentny opór, o tyle zawsze przyczyniały się one jedynie do dezorganizowania atakujących mas rosyjskich.

A cóż dopiero mówić o obecnej armii bolszewickiej złożonej z bez porównania gorszego elementu.

Najistotniejszym więc zagadnieniem dzisiejszym jest,

w jakim stopniu znajduje się siła odporności w naszej armii, jak wytrwałym jest nasz wojskowy organ naczelny, jak daleko słabą będzie wrażliwość naszego społeczeństwa, jego ofiarność i współzucie z wojną.

Armia nasza dzisiaj na całym froncie cofa się. Z tego jednak nie wynika, ażeby armia ta była w odwrocie. Każdy kto choć trochę uważnie czyta komunikaty polskiego sztabu generalnego, łatwo dopatry się charakteru tego cofania. Każdy dzień przynosi niemiernie krwawe walki, każdy dzień wyrzyna dziury w szeregach nieprzyjacielskich i czyni w nich niemiernie szczyrby. Armia bolszewicka już dziś czuje, że mimo całego ciężaru przewagi liczebnej ma tutaj do czynienia ze zgoła innym wojskiem, zgoła innym kierownictwem, niż to, jakie przedstawiał Kozłak, lub Denikin. Na odcinkach poszczególnych dywizji, a nawet brygad, czy pułków pobojożyńska usłane są trupami żołnierzy nieprzyjacielskich.

Cofanie się naszej armii — to cofanie się celowe.

Odbywa się ono w staranym porządku i sprawia, że każdy dzień przynosi nieprzyjacielowi cały szereg bitew bardzo dla wroga kosztownych.

Pomijając tedy istotę manewru, jego celowość i jego plan z charakteru wszystkich toczących się obecnie bojów wnosić można o rzeczy najgłówniej szej, a mianowicie o ducha naszej armii. Otóż duch ten, jak okazuje się z przebiegu walk, jak widać z całego szeregu wypadków, duch ten jest nienaruszony i góruje stanowczo nad wojskiem nieprzyjacielskim.

O ile onodzi o nasze

Dowództwo Naczelne, to pozostaje ono w rękach jednego z najlepszych wódców wojennych współczesnej Europy.

a mianowicie w rękach pierwszego marszałka armii polskiej Józefa Piłsudskiego. Praca naszego Wodza Naczelnego, tak pod względem organizacyjnym, jak pod względem bojowym wydała tak nieprawdopodobnie świetne wyniki, iż pod tym względem nikt w Polsce nie ma ani wąhań, ani wątpliwości. Niemasz dziś między nami człowieka, któryby tak ogarniał całość bojowego położenia, oraz tak znał żołnierza polskiego, jak go zna Piłsudski.

Tak więc i pod tym względem jesteśmy w o wiele lepszym położeniu dzisiaj, niż byliśmy w czasie naszych powstań i walk o wolność.

Pozostaje zatem do rozważenia ten trzeci czynnik, będący poza armią i Wodzem Naczelnym, a mający na przebieg wojny i na zwycięstwo równoznaczny wpływ z dwoma wspomnianymi czynnikami, — pozostaje do rozważenia

postawa społeczeństwa.

Mocną, nie czyniąc żadnego paradoksu, powiedzieć, że właśnie od postawy społeczeństwa

Należy zwycięstwo w tej wojnie. O ile cały Naród

zdobędzie się na głębokie współzucie ze sprawami

wojny, o ile roznieki wcielone do wojska będą

szyły chętnie, o ile owiane będą duchem patrioty-

cznego poświęcenia, o ile na potrzeby wojenne nie

będzie żałować Naród pieniędzy, o tyle z całą sta-

nowczością stworzyć możemy, że wojnę tę wy-

gramy. O ile na każdym kroku podnosimy tople

niewiarę i miłośczość, o ile zdobędziemy się na

spokój, o ile wytrzymamy wśród nas wstrząsów

konieczną w takich chwilach ofiarność o tyle Pol-

ska z łatwością rozbił nieprzyjaciela.

Należy pamiętać, że wyniki nasze dzisiejsze

w historii naszego Narodu, a nawet w dziejach naj-

bliższych i w najbliższych już latach obroną dzie-

śledokrotnie, uchylone się nas od trudu i smutku.

może spowodować nieobliczalną klęskę.

Położenie wojenne, w jakim się znajdujemy

dzisiaj jest

Rokowania o gabinet centrowo-lewicowy ponownie rozbite!

Odpowiedzialność spada na N. Z. L. Instruowane przez N. D.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Nadzieje utworzenia rządu centrowo-lewicowego, zawiedla po raz wtóry. — Formalnie zdecydowało o tem stanowisko klubu pracy konstytucyjnej, faktycznie zaś stało się to jednak z winy N. Z. L., który instruowany przez N. D., zajął stanowisko nieprzejednane. Narady przed południowe K. P. K. przerwane zostały o godz. 2 po południu celem porozumienia się z N. Z. L. — W tym czasie komunikowano sobie w kuluarach sejmowych, że K. P. K. godzi się na utworzenie gabinetu centrowo-lewicowego, wyraża jednak gorące życzenie, aby w tym gabinetcie zasiadali również pp. Skulski i Grabki Władysław. Te pogłoski były o tyle prawdziwe, że K. P. K. rzeczywiście starał się nakłonić N. Z. L. do poparcia rządu lewicowego, wskazując przytem na powagę

sytuacji. Rokowania te nie przyniosły jednak rezultatu, gdyż p. Dubanowicz i ks. Teodorowicz byli wprawdzie skłonni zgodzić się na powołanie p. Witosowi prezesury gabinetu, a także na udział socjalistów w rządzie, ale pod warunkiem, że Daszyński nie będzie ministrem spraw zagranicznych. Postulat ten poparł też w imieniu N. Z. L. pp. Głabicki i Lutostawski, z którymi prowadzono pertraktacje nieoficjalne. Wobec tej odpowiedzi nie pozostawało K. P. K. nic innego, jak stwierdzić, że rokowania w sprawie utworzenia gabinetu pod przewodnictwem p. Witosa rozbiły się o nieustępliwość wielkich ugrupowań sejmowych, na które też spada odpowiedzialność za następstwa. Odpowiedź tę pp. Fedorowicz i Baworowski zakomunikowali p. Witosowi

K. P. K. O ROZBITYCH USIŁOWANIACH.

Warszawa, 3. lipca.

(PAT.) Klub pracy konstytucyjnej ogłosił dzisiejszy następujący komunikat: W czasie ostatniego przesilenia gabinetowego, K. P. K. dażył w myśl swojej uchwały z 12 czerwca 1919 do utworzenia rządu opartego na wszystkich stronnictwach sejmowych. Obecne położenie państwa nakazywało klubowi trwać w tych dążnościach i z tego powodu klub podjął usilne starania, ażeby doprowadzić stronnictwa do porozumienia i utworzenia wspólnego rządu obrony państwa. Usiłowania te rozbiły się niestety o nieustępliwość wielkich ugrupowań sejmowych, wskutek czego klub musiał uznać, że wysiłki jego w tym kierunku nie powiodły się, i zmuszony jest odpowiedzialność za dalszy bieg sprawy pozostawić tymże ugrupowaniom. Przew. K. P. K. Fedorowicz zakomunikował tekst powyższy prezesowi P. S. L. Witosowi.

MIN. GRABKI PRAGNIE UTRZYMAĆ P. DĄBSKIEGO.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych opowiadają, że prezes ministrów Grabki natychmiast po objęciu stanowiska premiera, polecił wydziałowi personalnemu prezydium rady ministrów wstrzymać prośbę wiceministra Dąbskiego o dymisyję i nie odsyłać jej do kancelarii cywilnej Naczelnika

Państwa. Tem się też tłumaczy, dlaczego urzędowy „Monitor” nie ogłosił ustąpienia p. Jana Dąbskiego ze stanowiska wiceministra. Jak słychać, p. Grabki pragnie w ten sposób dać do zrozumienia, że współpracownictwo p. Dąbskiego w ministerstwie spraw zagranicznych uważa dla tego resortu za bardzo pożyteczne.

DZIS OBRADY ZARZĄDU PSL.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Na sobotę rano zwołane zostało posiedzenie zarządu PSL. piastowcy, celem omówienia wyłonionej sytuacji w Sejmie.

NADESŁANE.

4-piętrowa KAMIENICA

we Lwowie, przy pryncypalnej ulicy, dwufrentowa, nowowypudowana, 100 pokoi wolnych na pomieszczenie biur oraz do sprzedania instytucji finansowej lub przemysłowej pod korzystnymi warunkami. — Pośrednictwo wykluczone. — Bliższych wiadomości udziela kancelarya adwokata Dra Maksymiliana Krausa we Lwowie, ul. Kopeńka l. 7. 5166

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach. Lwów, pl. Maryacki 10

Z obrad sejmowych.

Warszawa, 3. lipca.

(PAT.) 158 posiedzenie Sejmu z dnia 2. lipca br.; początek o godz. 4.30. Po odczytaniu szeregu interpelacji, przyjęto

Ustawę o zwalozaniu licirwy

bez zmian w trzecim czytaniu, poczem przystąpiono do obrad nad przesłuchaniem mocy obowiązującej i zmianą niektórych przepisów ustawy

o ochronie drobnych dzierżawców rolnych.

Sprawozdawca p. Kiernik wyjaśnia, że ustawa ta miała obowiązywać do końca br. Komisja rolno wnosi jednak przedłużenie mocy obowiązującej tej ustawy o lat 4, t. j. do końca roku 1924. Poza-tem komisja wprowadza pewne zmiany, jak np. zniesienie podwójnej normy przyjętej w ustawie o odlogach, mianowicie podwójną cenę kontyngentową, licząc po 40 kg. żyta z morga. Ponadto komisja wprowadza możliwość wyjątkowego wcześniejszego rozwiązania dzierżawy. Po dłuższej dyskusji przyjęto całą ustawę w drugim i trzecim czytaniu. — Przystąpiono do sprawozdania komisji rolnej w przedmiocie rządowego projektu ustawy

o organizacji Urzędów Ziemskich.

Sprawozdawca p. Kiernik wyjaśnia, że komisja zastanawiała się głównie nad unormowaniem stosunku tego urzędu do innych ministerstw. Komisja stanęła na tem stanowisku, że należy przyznać Urzędowi atrybucje do samodzielnego spełniania agend, że jednak należy Urząd ten odsunąć od fluktuacji politycznych, a natomiast przyznać głos w Radzie ministrów w sprawie reformy rolnej i charakter służbowy ministerstwa. Komisja postanowiła nie stwarzać ustaw dzielnicowych, lecz odrazu przeprowadzić organizację Urzędów Ziemskich na całym obszarze Rzeczypospolitej. Projekt rządowy nie zgadza się z intencjami Sejmu, albowiem nie oparł się na najniższych jednostkach administracyjnych, tj. na komisjach powiatowych. Dlatego też komisja rozszerzyła projekt rządowy i prócz Głównego Urzędu i Urzędów okręgowych, wprowadziła Urzędy powiatowe, a nadto powołała do współdziałania, prócz komisji okręgowych i powiatowych, jeszcze gminne komisje ziemskie, jako ciała doradcze. Postanowiono wprowadzić powiatowe urzędy tylko tam, gdzie istotnie zachodzi tego potrzeba, mianowicie gdzie są większe majątki do parcelacji komisja rolno postanowiła powołać czynniki obywatelskie. — Czynniki tymi mają być delegaci Sejmu, powoływani do Głównej Komisji Ziemskiej. W komisjach okręgowych i powiatowych będzie zasiadało po 6 członków z czynników obywatelskich, połowa z nich ma pochodzić z małej własności, połowa z bezrolnych, a jeden z większej własności.

P. Stantszkiś omawia wniosek mniejszości i stwierdza że zasadniczą kwestyą wobec ustawy jest stosunek Gł. Urzędu do innych ministerstw. Dalej porusza kwestyę czy słuszne jest, ażeby członkowie Sejmu zasiadali w takim ciele, które ma charakter wykonawczy.

P. Pomiatowski twierdzi, że rozstrzygnięcie bez prawa do decyzji, byłoby demoralizującym.

P. Kiernik rozpatruje trojaki stanowisko zajęte w sprawie GUZ.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu, z uwzględnieniem kilku drobnych poprawek, a trzecie jej czytanie odłożono. Następnie uchwalono wniosek w sprawie Instytutu naukowego gospodarstwa wiejskiego w Puławach.

P. Diamond zażądał podwyższenia kredytu do 100.000.000 marek na budowę nowych rurociągów i wzmoczenie produkcji.

Po załatwieniu szeregu drobniejszych kwestyi przystąpiono do obrad nad nagłośnią wniosków pp. Brownsforda i Brejskiego w sprawie nadużyć niemieckich w powiatach nadgranicznych, wzywających rząd do podjęcia kroków dyplomatycznych, aby Niemców zmusić do wykonywania artykułów traktatu wersalskiego, dotyczących ochrony mniejszości narodowych, względnie zagrożenia Niemcom odwetem na ich rodakach zamieszkałych w Polsce. Nagłość wniosków uchwalono, jak również wniosek p. Kumickiego w sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, Spżu i Orawie, wzywa-

jący rząd do energicznego protestu przeciw przeprowadzeniu plebiscytu Gopółki nie zostaną zaprowadzone warunki zapewniające ludności polskiej swobodę głosowania.

Marszałek zapowiada wejście na porządek

dzienny w przyszłym tygodniu ustawy konstytucyjnej.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popołudniu.

Niemcy czynią przygotowania wojenne na granicy Polski!

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Poznania nadeszła wiadomość, że władze tamtejsze otrzymały niezbite dowody

o przygotowaniach wojennych Niemiec na granicy Polski

NOTA RZĄDU POLSKIEGO W SPRAWIE PLEBISCYTU NA MAZURACH.

Warszawa, 3. lipca.

(PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Z polecenia rządu polskiego oświadczył konsul polski p. W. Andrycz doręczy przewodniczącemu komisji międzynarodowej notę z żądaniem: 1) rewizji wszystkich list uprawniających do wzięcia udziału w plebiscycie na Mazurach. 2) Odroczenie terminu plebiscytu aż do chwili sporządzenia nowych list uwzględniających wynik powyższej rewizji. 3) Ustawienia w czasie głosowania w lokalach wyborczych specjalnej urny dla głosujących z t. zw. listy drugiej, która obejmuje uprawnionych do głosowania, urodzonych lecz niezamieszkałych na terytorium plebiscytowym, ażeby w ten sposób urzędnicz wpływ tych głosujących na wynik plebiscytu. Do noty załączony został memoriał prof. Romera.

STRAJK KARWIŃSKI ZAKOŃCZONY.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna donoszą, że po 6-tygodniowym trwaniu zakończył się strajk polityczny górników polskich w Karwinie. Na wiecu górnicy oświadczyli, że wrócą do pracy na hasło dane przez komitet, na wypadek jednak, gdyby komisja międzynarodowa chciała przeprowadzić plebiscyt w powiecie frydeckim i okręgu sądowym Polsko-Ostrawskim, wówczas górnicy nie uznają tego postępowania i energicznie na nie odpowiedzą.

W MARTWYM PUNKCIE.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna telegrafują: Sprawa sądów wojskowych i udziału w tych sądach sędziów Polaków znajduje się dotąd w martwym punkcie. Sędziowie polscy oświadczyli komisji międzynarodowej, że żaden z nich nie mógłby zasiadać w trybunale wojskowym.

TERMIN REKLAMACYI WĘ FRYDECKIM MINAŁ.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna telegrafują: Czeskie B. pr. ogłasza, że dnia 29 czerwca upłynął ostatni termin reklamacji w powiecie frydeckim. W postępowaniu tem Polacy nie brali udziału. Czesi natomiast zgłosili ogółem 1.500 reklamacji. Dopiero dnia 28 z. m. Polacy zgłosili sumarycznie 4.000 reklamacji i zażądali przedłużenia terminu do reklamacji. Komisja przedłużyła termin do 7 bm., przeciw czemu przedstawiciele Czech zaprotestowali, powołując się na to, że przedłużenie terminu zostało uchwalone w nieobecności delegata Japonii.

Z OBRAD NAD KONSTYTUCYĄ GDĄSKĄ.

Gdańsk, 3. lipca.

(PAT.) Komisja konstytucyjna gdańskiego zgromadzenia prawodawczego przedyskutowała część projektu konstytucyj o prawach zasadniczych, ustaliła nazwę „wolne hanzeatyckie miasto Gdańsk”, herb miasta i język urzędowy niemiecki, omówiła prawo obywateli, a w osobny artykuł ujęła postanowienie, że część ludności mówiąca po polsku, ma wolność używania języka ojczystego i możliwość narodowego rozwoju. W dalszym ciągu komisja przystąpi do obrad nad częścią organizacyjną konstytucji, tj. nad Volkstagem, senatem, ustawodawstwem administracyjnym itd.

NADESLANE.

MIRYSIENKA I KOPERNIK

wyświetlają obecnie

3168

monopol. filmy franc. wytwórni „Pathe“.

Farsa w 4 aktach p. t.

Ach ten pocałunek

Nadto sztuka w 4 aktach p. t.

Skarb nad Skarby

„APOLLO“
Dziś po raz ostatni!
HENNY PORTEN
w przepięknym 5-cio aktowym dramacie
Romans niezwiwej kobiety
Od Jutra slynna artystka włoska
HESPERIA
w najnowszym 5-cio aktowym dramacie
Kobieta bez serca.

3156

Baczność! Po raz ostatni!

3 i 4 h. m. wyświetla

FATAMORGANA plac Maryacki 1. 10

dramat w 5 wielkich aktach p. t. 3164

Hazard -- Paskarstwo

Nadprogram: komedia w 2 aktach p. t.

CICHO... SZA... JA WSZYSTKO WIEM

LEKARZ CHOROÓB JAMY USTNEJ

Dr. Henryk Berger

przyjmuje nadal w swoim Zakładzie dentystyczno-technicznym przy ulicy Legionów 1. 7. 3151

ZAKŁAD

0-1a Ant. BLUMENFELDA

CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW. Kosmetyka lekarska.

CHOROBY WENERYCZNE.

Röntgen. Lampy kwarcowe. Darzonwalizacja. Endoskopia. Diatermia. 1362

Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

WIERTARKI NOŻNE

dla P. T. Dentystów

(Bohrmaschine) pierwszej jakości, jakoteż wszelkie materiały i przybory dentystyczne do nabycia 3196

w Dental depot „Le HERAX“ Lwów, Asnyka 1. 2

Więści z Warszawy.

DELEGACI POLACY NA KONFERENCYI MIĘDZYMIASTOWEJ W BRUKSELLI.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Na konferencji międzymiastowej poświęconej sprawom odszkodowań wojennych, która rozpoczęła się w Brukseli, reprezentuje rząd polski specjalna delegacja pod kierownictwem p. Patka, a w której skład wchodzi ponadto p. Olszowski i Morawski oraz Gwiazdowski.

GEN. ROZWADOWSKI WYJECHAŁ DO SPAA.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Generał Rozwadowski wyjechał dziś automobilem do Berlina, skąd bezzwłocznie uda się na konferencję do Spaa. Wyjazd nastąpi automobilem dlatego, ponieważ z powodu wypadku, tor kolejowy na przestrzeni został uszkodzony.

KS. SAPIEHA KONFERUJE.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha konferował dziś przedpołudniem z prezesem ministrów Grabkim, a o godz. 6 wieczorem był na audyencji u Naczelnika Państwa.

P. BERTONI BAWI W BRAZYLII W CHARAKTERZE PRYWATNYM.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Korespondent Wasz przesyła jest o stwierdzenie, że pobyt b. sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych Bertoniiego w Buenos Aires nie nosi charakteru politycznego. P. Bertoni otrzymał 2-miesięczny urlop i udał się do Brazylii dla zakwalifikowania swoich spraw osobistych. Urlop p. Bertoniiego kończy się w najbliższych dniach, po czym obejmie on z powrotem swoje poprzednie stanowisko.

NACZELNE DOWÓDZTWO DO POSELISTWA AMERYKAŃSKIEGO.

Warszawa, 3. lipca.

(PAT.) Naczelne Dowództwo WP. z okazji narodowego amerykańskiego święta 4 bm. przesłało do poselstwa amerykańskiego w Warszawie następujące pismo: Naczelne Dowództwo W. P. uprasza w imieniu armii polowej złożyć rządowi amerykańskiemu z okazji dnia 4. lipca, jako święta niepodległości Zjednoczonych Stanów, serdeczne gratulacje. Dziś w twardej i decydującej walce o byt niepodległej Polski, armia jej odczuwa w pełni ówczesnie zmagania narodu amerykańskiego o wolność. Naczelne Dowództwo stwierdza z radością, że w chwili obecnej walczą w szeregach polskich z nawałą bolszewicką najlepsi synowie Ameryki, tak jak ongiś walczyli też Polacy za świętą sprawę narodu amerykańskiego. Naczelne Dowództwo prosi zatem o przesłanie rządowi swojemu wyrazów podziwu, uznania i oddzielenia za bohaterkie poświęcenie ich oficerów. W pierwszym rzędzie wymienia się tu zalogę eskadry lotniczej 7-mej myśliwskiej km. Kosciuszki, pod dowództwem majora-pilota Cefaunt-Le Boya. Eskadra ta położyła niepospolite zasługi podczas ofensywy polskiej na Kijów, jako też w teraźniejszych ciężkich i decydujących walkach.

NADESLANE.

„ALBALINA“

krem glicerynowy do rąk. „Dermalina“ krem na białosć cery 21054

POLSKA PERFUMERYA „ALBA“ LWÓW, HALICKA 29.

OBROŃCA W SPRAWACH KARNYCH

Dr. DATTNER 3137

UL. KLEMENTYNY TAŃSKIEJ L. 1. POWRÓCIL

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER 2973

Świętokrzyska 11, odd. od 9-11 od 12-2

O 12 millionowy kredyt dla Lwowa!

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Przybył tu wiceprezydent miasta Lwowa dr. Stahl, aby interweniować w ministerstwach robót publicznych i skarbu w sprawie udzielenia gminie miasta Lwowa dalszych kredytów na budowę kanałów miejskich we Lwowie. Wedle ustawy z 1907 r. uchwalonej jeszcze przez parlament austriacki, rząd zobowiązał się łożyć

na te budowy 60%, gmina zaś dać miała 40%. Budowę kanałów rozpoczęto jeszcze przed wojną, na podstawie kosztorysu z r. 1908, na 11 milionów k. Kwota ta wzrosła obecnie 30-krotnie. Czynione są kroki, aby rząd na kontynuowanie robót w r. b. przyznał 12 milionów mk. Istnieje nadzieja, że zadanie to zostanie uwzględnione.

POCO WYJECHAŁ GEN. DEL. GALECKI DO STOLICY.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Przybył tu delegat Galecki, aby poinformować się o sytuacji na froncie. Jak słychać wiadomości otrzymane przez niego ze ster kompetentnych brzmia zupełnie uspokajająco. Następnie p. Galecki interweniował u władz centralnych w sprawie zaopatrzenia Małopolski w żywność. Po południu p. Galecki przybył do Sejmu, gdzie odbył dłuższą konferencję z p. Witosem. W kołach sejmowych komentują tę konferencję w ten sposób, iż p. Witos pragnie p. Galeckiemu powierzyć w nowym gabinecie stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Jak się poinformował Wasz korespondent, wiadomość ta jest zupełnie fałszywa.

Rozmaitości telegraficzne.

DELEGAT AMERYKI WYJECHAŁ DO CIESZYNA.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Wiednia telegrafują: Członek poselstwa amerykańskiego w Wiedniu William Dubois, specjalny delegat dla studiów gospodarczych w państwach sukcesyjnych, wyjechał do Cieszyna. Po powrocie doży on swojemu rządowi osobne sprawozdanie.

L. GEORGE STAWIA WARUNKI KRASSINOWI.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: „Petit Parisien“ dowiaduje się, że L. George wystąpił w wiadomości do Krassin, iż dalsze rokowania mogą być podjęte, o ile Rosja okaże stanowczo uступliwość. Z tego powodu L. George zarządził odwołanie posiedzenia komisji, które się miało odbyć we środę.

WŁOCHY WSTRZYMUJĄ WYSYŁKĘ WOJSK DO ALBANI.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Agencja Stefaniiego ogłasza oświadczenie Goliniego, z którego wynika, że Włochy wstrzymują dalszą wysyłkę wojsk do Albani.

Nieszczęśliwy wypadek czy zamach zbrodniczy?

Katastrofa kolejowa pod Skierniewicami.

Wybuch wagonu z pyroksyliną.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Pod Skierniewicami jeden wagon pociągu, wiozącego amunicję został wskutek wybuchu zupełnie zniszczony. Wedle otrzymanych przez Waszego korespondenta informacji, wypadek przedstawia się jak następuje: Tuż pod Skierniewicami miały się dwa pociągi, towarowy z osobowym. Służba kolejowa pociągu osobowego zauważyła, że jeden wagon pociągu towarowego znajduje się w płomieniach. Zatrzymano natychmiast oba pociągi i przystąpiono do odciążenia płonącego wagonu. Zaledwie oba pociągi zdążyły

się oddalić, nastąpił wybuch i wagon płonący wyjechał z hukiem w powietrze; jak się zdaje, znajdował się w nim pyroksylin. Dotąd nie stwierdzono, czy ma się tu do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem, czy też z zamachem zbrodniczym. — Wybuch pociągnął za sobą ofiary w ludziach. Jedną kobietą została zabita, a kilku kolejarzy doznało ogłuszenia. Tor został na pewnej przestrzeni zniszczony, a słupy telegraficzne powywracane. Śledztwo w toku. Na pochwałę zasługuje bohaterstwo kolejarzy, którzy z narażeniem życia umożliwili izolację płonącego wagonu.

O opał dla nauczycielstwa.

Lwów, 3. lipca.

(zet) W sali PTP. odbyło się wczoraj zebranie nauczycielstwa szkół powszechnych, przy którym udział wzięli członkowie wszystkich organizacji nauczycielskich lwowskich pod przewodnictwem dyr. M. Ściskiego, celem omówienia bardzo pięknej sprawy, jaką jest kwestya dostarczenia przez gminę m. Lwowa opału dla nauczycielstwa.

Gmina m. Lwowa nie wywiązuje się wcale z obowiązku, nałożonego na nią przez ustawę szkolną z maja ub. r., a szkół ek opał należy się nauczycielstwu jeszcze od lipca 1919 r. To też po bardzo długiej dyskusji, która przybierała niemal krotnie ton namiętny, zabierał bowiem w niej głos liczni uczestnicy zgromadzenia, wybrano delegację, która przedłożyła prezydium rady miejskiej słuszne postulaty nauczycielstwa z tym ultimatum, że w razie niezadowolającej odpowiedzi

dzi uda się nauczycielstwo na czynników właściwych, żeby one zmusiły gminę do respektowania i wykonywania ustaw, uchwalonych przez Sejm. Delegacja ta uda się również do rady szkolnej okręgowej.

W piątek udała się delegacja nauczycielstwa na konferencję do ratusza. Po niemal godzinnej wyczekiwaniu na inspektora Bruchnalskiego przyszło narodzić do porozumienia, mocą którego insp. Bruchnalski zainterpeluje na najbliższym posiedzeniu Rady szkolnej okręgowej prez. Neumanna w sprawie wypłaty należnego nauczycielstwu równoważnika pieniężnego za czas ubiegły.

W sprawie przyznania opalu na r. szk. 1920-21 odniesie się rada szkolna okręgowa osobnym piśmie do Magistratu.

Na zapytanie jednego z członków delegacji, jaką odpowiedź ma dać delegacja nauczycielstwa oświadczył prez. Neumann, że sam nie może niczego przyrzekać, załatwienie sprawy bowiem zawisło od Rady miejskiej. Jest jednakowoż za tem, aby ustawa była w granicach możliwej wykonania. Na Radzie miejskiej nie mogła być ta sprawa traktowana, gdyż dotychczas nie przedłożono prezydium uchwał sekcji V.

Sprawa czy-zyc'nia miasta.

Nowe prezydium. — Dotychczasowe prace Zakładu — O współdziałanie pałcy i publiczności.

Lwów, 3. lipca.

(mg) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji czyszczenia miasta, na którym wybrano nowe prezydium. Przewodniczącym został w miejsce sp. Makowicza dotychczasowy pierwszy wiceprezes r. Soupper, i zastępcą r. Höflinger, II jak poprzednio r. Lang.

Kierownik Zakładu czyszczenia miasta inż. Misterka zdał sprawę z dotychczasowych prac i zarządzeń. Oczyszczono już znaczną część miasta — efektoro ulice powtórnie, uruchomiono 1 automobil do kroplenia ulic, zakupiono 2 pary koni., z ministerstwa zdrowia otrzymał Zakład 3 automobile na gumach z pakami do wożenia śmieci. Dla dozoru szoferów przeznaczono osobnego nadzorca, który jest odpowiedzialny za ruch automobile i zapasy benzyny.

Następnie członkowie komisji wyrazili szereg uwag o utrzymaniu czystości w mieście. Przewodniczący Soupper podniósł konieczność uzyskania wody ze studzien do kroplenia ulic i zwrócił uwagę na zupełną bierność władz policyjnych co do przestrzegania czystości.

R. Wczelak domagał się, by wézwac publiczność, by nie utrudniała miastu zadania i nie zaśmiecała gnie bezmyślnym rzucaniem papierów. Uchwalono zatem wydać odpowiednią odezwę i zwrócić się do prasy o współdziałanie.

R. dr. Papee i r. Höflinger wyrazili uznanie inż. Misterce za dzielne prowadzenie Zakładu. — Postanowiono na wniosek r. Brodackiego wejść w kontakt z policyą w sprawie pobierania od publiczności kar dorażnych za zaśmiecanie ulic, na wniosek r. Höflingera uchwalono postarać się o odzież i obuwie dla szoferów, oraz poczynić kroki w celu przeniesienia M. zakładu dla nieuleczalnych na jeden z miejskich folwarków dla pozostawienia gruntu Zakładowi czyszczenia miasta, — który ma być rozszerzony.

Rr. Marecki, Jaskólski, Ursini, Lang i Jakobczyński podali szereg praktycznych wniosków i zwrócili uwagę na czesć miasta, wymagając oczyszczenia. Inż. Misterka dzielił w tych sprawach fachowych wykładach, poczem wiedepr. Obirek zawiadomił komisję, w celu uniknięcia nieporozumień, że automobile miejskie będą w godzinach pozasłużbowych używane do zwożenia śmieci do Bruchnawic dla zasypania dołów w okolicach tamtejszych kolonii. Szoferzy otrzymają za tę pracę osobne wynagrodzenie, również użyty będzie osobny zapas benzyny.

Podpisujcie

Polska Pożyczkę Państwową!

KRONIKA

Nowy atrakcyjny program w teatrze art-liter. („Casino de Paris”, ul. Rotana 3: Michałowski z nowym repertuarem. Niekowicka lit. piękni, Neusser akt-kuplety, Wandyczowa piosenki o Lwowiankach, Ochrymowicz „Skarga jeńca” pieśń nastroj. Konferuje Michałowski, skotch w 2 aktach, „Pojeździek amerykański” z udział. Michałowskiego, Ochrymowicza, Neussera i Plecha. Duety taneczne-piewce: Wandyczowe i Ochrymowicz. — Początek o 8 wiecz. Bilety u Seyfartha, Akademicka 6.

Repertuar „Ch chilka” w Ogrodzie Jesuickim: „Mieć Demokras”, „Wojna z senami” farsa, solo Ordwickiego, Sachniewskiego, Dwornickiego, Bravonroffa, Ludwikowskiego, Bartos i inai. Początek o godz. 8 me, wieczorem. 150

Ks. arcybiskup Błazewski wyjechał ze Lwowa na kilka tygodni.

Minister kolei żelaznych dr. Bartel przybył wczoraj do Lwowa w sprawach służbowych w towarzystwie sekretarza osobistego, referenta ministerjalnego, p. Burzyńskiego.

Nawet urzędów! „Gazeta Lwowska” podróżowała. Jak fatalne są stosunki wydawnicze, świadczy okoliczność, że nawet subwencyonowana przez rząd „Gazeta Lwowska” była zmuszona podnieść cenę egzemplarza na 1.50 Mkp.

(g) Zadanie na regule trzech. Na mieście pojawiły się plakaty reklamujące organ lwowskiej endecji „Słowo Polskie” w następujących zwrotach: „Czytacie „Słowo Polskie” najtańszy i najpoczytniejszy dziennik polski! A teraz czytelniku lwowski, stanowiący na rozdrożu, zadaj sobie następujące pytanie: Jeżeli bratni organ „Słowa Polskiego” „Rzeczpospolita” bje się — jak sama zapewnia — w 120 tysiącach egzemplarzy, to w ilu egzemplarzach drukuje się „najpoczytniejszy dziennik polski?” A może „Słowo Polskie” „Rzeczpospolitej” za pismo polskie nie uważa?

Tajemnica p. Alexandrowicza. Zarząd wodociągów lwowskich ma sekret, którego wyjawienie pilnie przestrzega. Mianowicie, nikt z mieszkańców Lwowa nie wie godziny, w której przesta nie płynąć woda z kranu. To wie tylko p. Alexandrowicz. On jeden powiadomiony jest naprzód kiedy, w której kamienicy i na którym piętrze wyschnąć ma nagie woda. Pory zmienne są tak sprytnie, przeszkoki tak gwałtowne, że nikt, jako żywo, odgadnąć ich nie może. Są domy, w których drogoceńcy tkwot plynie z rur dniami i nocą, są takie, które mają go tylko w domowych korytach grzejnych i takie, które nie mają wcale. Są dni, w których woda jest przez pół dnia i latwie, w których jest przez pół godziny. Są dni, w których płynie pełnym prądem i także, w których kamie po kropli na godzinę. A dlaczego tak się dzieje? pytała spragnieni, apłochi mieszkańcy? Dlaczego, im dalej w skwar letni, tem mniej wody? I to jest tajemnica p. Alexandrowicza. Bo wola jego jest chimera...

(g) Ostrzeżenie. Istnieje przy ul. Akademickiej pod l. 25 pralni chemiczna Szymona Weisza, która drwiąc sobie widocznie z tego, że każdy łach darsia, jest na wagę słońca, niszczy w sposób oburzający oddaną do prania bieliznę i garderobę. Wobec tego, że fałst ten ponad wszelką wątpliwość zdołaliśmy stwierdzić, uważamy sobie za obowiązek publiczystyczny ostrzedza publiczność przed tą niebezpieczną firmą.

(—) Trzy ognie. Mintoniej nocy o godz. 2 powstał groźny ogień na drugim torze kolejowym głównego dworca. Ogień powstał w wozie kolejowym, w którym znajdowały się maszyny rolnicze i kilka pak z towarami galanterijnymi. W czasie tym spał w wozie żolnierz, który pilnował towarów przed złodziejami. Z płomącego wozu wydostał on się w biegnie, ubrać się nie miał już czasu. Przybyła straż pożarna ugasiła i uratowała znaczną część rzeczy znajdujących się w wozie.

— Drugi ogień powstał w rzeczywistości przy ul. Murarskiej 51, również wczoraj o godz. 11 przed poł. Pastwą płomieni padł siennik i wanna cynkowa, której podłoga się stopiła. Ogień dostał się najprawdopodobniej, rura, która przeprowadzono z kuchnią przez łazienkę do komina. I ten ogień m. straż pożarna ugasiła. — Wreszcie trzeci ogień kominowy powstał wczoraj o godz. 5.50 po połud. w rzeczywistości przy ul. Straszackiej 2. Wedle twier-

dzenia lokatorów tej realności komin nie był czyszczony od r. 1919.

(—) Złośliwy koń. W ulicy Krakowskiej wczoraj ukąsił złośliwy koń w pierś 13-letniego Maurycego Neckera w drwił, gdy przechodził chodnikiem koło niego. Neckerowi ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

KOMUNIKATY

Z powszechnego Związku polskich artyst.-plastyków wschodniej Małopolski. Komitet plebiscytowy w porozumieniu ze Związkiem art. plastyków w Poznaniu urządza wystawę prac wszystkich art.-pl. całej Rzeczpospolitej. Czysty dochód ze sprzedaży prac przeznaczony ma być na obronę siem polskich położonych w obszarze plebiscytowym. Związek nasz chce się przyoznaczyć do tak wzniosłej pracy, uprasza wszystkich członków, którzy by mogli przyjsć z pomocą naszym rodakom, by raczyli ofiarować na ten cel, także po je-dnej ze swych prac. Prace te należy nadsyłać jak najszybciej do Sekretaryatu Związku, Lwów, Śniopkowska, Sokoła przemysłowa, sala l. 63-II zamierzając, że są przeznaczone na plebiscyt. Sekretaryat Związku zaznacza, że godziny urzędowe Sekretaryatu są codziennie od 10—12 w połud. i od 4—6 popoł.

Związek Literatów lwowskich przypomina swym członkom, że dyskusya w sprawie teatru miejskiego odbędzie się dziś w sobotę o 4 pop. w lokalu redak. „Gazety Lwowskiej”, Podwale 3. Nadt ważna konferencya wymaga jak najliczniejszego udziału literatów.

(zet) Ważne Zgromadzenie członków lwowskiego Oddziału Pol. Tow. Pod góg. odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 10.30 rano w sali P. T. P. ul. Zimorowicza, na które Zarząd zaprasza swych członków.

Obchód Uroczystości Narodowej Amerykańskiej odbędzie się w niedzielę dnia 4 bm. z następującym programem: 1) Hymał z wiczy ratuszowej i pobudka muzyki wojskowej po ulicach miasta o godz. 6 rano. 2) Nabożeństwa o godz. 9 rano w katedrze obrz. rzym.-kat, gr.-kat, 3) Hołd młodzieży. Młodzież szkolna m. Lwowa złoży hołd przedstawicielom szlachetnej Ameryki po nabożeństwie o godz. 10 rano. Młodzież zgrupowała się w ul. Hetmańskiej koło Muzeum przemysłowego a stamtąd ugrupowana przedzie pod opiekę nauczycieli pod pomnik Mickiewicza. Komitet działając w porozumieniu z Radą szkolną okręg. i nau czycielst. wybra wiodzień do jak najliczniejszego wzięcia udziału w obchodzie. Zbiórka działów pod kopcem Uni. Lubelskiej nie odbędzie się. 4) Uroczyste zebranie w sali ratuszowej o godz. 12 w połud. Wstęp na salę bez zaproszeń. Izraelska gmina wyznaniowa urządza nabożeństwo celem uczczenia uroczystości Narodowej Amerykańskiej dziś w sobotę dnia 3 lipca o godz. 11 przed poł. w synagodze postępowej.

Dziś w sobotę (dnia 3-go lipca 1920 r.) WIECZÓREK TANECZNY NA STRZELNICY. Początek o godz. 9 wieczór. Wstęp za zaproszeniami. 3179 KOMITET.

Wieszczy operowe na prowincyi.

P. Ignacy Mann, bohaterski tenor opery lwowskiej, p. Franc. Piatówna nowo pozyskana śpiew. op. lw. i p. Leon Jeleński pierwszy bas opery lwow., wystąpią gościnnie w dniach najbliższych: w Truskawcu, Borysławiu, Drohobyczu, Samborze i Przemyślu.

Na programi złoży się w części I. (koncertowej): Aryo s najpiękniejszych oper, 228 w części II. odegrany zostanie w kostymach cały akt 4-ty z opery „Żydów-a” i akt drugi z opery „Pejace”. Kierownictwo muzycznej powierzone p. Sankowiłskiemu, absolw. konserwatu w Wiedniu. 3139

Rzeczy Polacy! W czasach największej potrzeby śpięszyli Ojcowie Wasi z pomocą ażupełemu skarbowi Ojczyzny i chlubną w historii zyskali tem sławę. Dziś bardziej niż kiedykolwiek odzyskana Ojczyzna potrzebuje Waszej pomocy. Nie żąs ofiary. Każdy z Was, subskrybując pożyczkę Odrodzenia, utrwała byt Państwa i zap-wnia sobie i dzieciom swoim możność swobodnego rozwoju i spokojnej pracy. Oszczędzamy, że każdy z Was spełni swój obowiązek obywatelski i wada możności zasubskrybując pożyczkę Odrodzenia w Banku kupieckim polskiegó. — Lista subskrybentów będzie po zamknięciu podana do władzomstet publicznej. 3138

Kongregacya Kupiecka we Lwowie.

Dzisiaj w sobotę o godz. wpół do 10-tej WIECZÓR TANECZNY w Kasynie Oficerskim przy ul. Fredry na cele kulturalno-oświatowe żołnierza polskiego. Zaprośzonia w księgarni Rehmana, ul. Rutowskiego 2. 3140

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 2 lipca.

Waluta niemiecka.

Akcyje bankowe za sztukę łączna z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda)

Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	370—	—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	540—	—
Bank hipoteczny galic. 400—28	585—	—
Bank hipot. ziemny 400—24	340—	—
Bank powszechny kredytowy 200—13	215—	—
Bank przemysłowy 400—20	450—	—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	385—	—

II. Akcyje Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	850—	—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	1120—	—
Tow. akc. fabr. kart 200—30	560—	—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“ 200	—	—
Tow. akc. „Galicya“ 400—100	11900—	—
Tow. akc. Gafota 200—0	1050—	—
Tow. akc. Górka 200—14	1540—	—
„Oikos“, zakł. przem. drzewn. 1428—00	2975—	—
Polska nafta 700	1400—	—
Polskie Tow. handlowe 200—	445—	—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	—	—
Tow. akc. Rakiszawa 200—40	350—	—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—0	750—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—80	1450—	—
Tow. akc. Wang 200—0	—	—
Tow. akc. Zieloniewski 200—10	1400—	—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—	—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół proc.	96—	97—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	100—	101—
Bank hip. gal. 4 proc.	97.50	98.50
Bank hip. ziem. 4 i pół proc.	93—	100—
Bank kraj. gal. 4 i pół proc.	100.50	101.50
Bank kraj. gal. 4 proc.	92.50	93.50
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	100.50	101.50
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	94.50	95.50
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	98.50	99.50

Obliży za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	96—	97—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	93—	94—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	93—	94—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	95—	96—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 proc.	92—	93—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	92—	93—
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 proc. (szkolna)	93—	94—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół proc.	95.50	96.50
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół proc.	96—	97—
Poż. m. Lwowa z r. 1895, 1900 i 1911 4 proc.	89—	89—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	250—	270—
(po 500)	270—	283—
drobna	200—	220—
Ruble Dumskie (po 1000)	50—	70—
dumskie (po 250)	35—	45—
Karbowanice (po 1000)	10—	17—
Cirzywny (po 500 i wyższe)	10—	17—
100 franków franc.	1150—	1250—
100 franków szwajc.	2510—	2700—
1 funt szterlingów	570—	620—
1 dolar ameryk.	140—	160—
1 dolar kanad.	116—	136—
Marki niemieckie po 1000	440—	460—
100 marek niem.	430—	450—
1 lei rumuński po 500	560—	580—
1 lei rumuński drobna	250—	270—
Liry włoskie	770—	810—
Czeskie korony	330—	350—
Korony austr. niem. stempl.	80—	90—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	570—	630—
Paryż	1200—	1300—
Zurych	2600—	2800—
Praga	345—	365—

Wiedeń	90—	100—
Berlin	415—	435—
Nowy Jork	150—	170—
Medyolan	700—	800—

Rata bankowa.

Stopa procentowa P. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Lwów, 2 lipca.

Przy bardzo licznej zebraniu uczestników dokonano zaledwie kilką transakcyi w walutach po bardzo wysokich kursach.

Płacono u nas za markę niemiecką 450, (w Warszawie 427½, w Krakowie 448, następnie tylko 440) zaś za setki 440, podczas gdy w Warszawie najwyższy kurs wynosił 420.

Dewizy na Berlin osiągnęła u nas 425, w Warszawie notowała 409 zaś w Krakowie 415.

Dolar notowały u nas 152½, w Warszawie 155, w Krakowie początkowo 150, w końcu 157.

Kurs rubli u nas niezmiernie, dumskie spadły nawet na 56, natomiast w Warszawie pięćsetki podskoczyły na 280, a dumskie na 70.

Szterlingi i franki silniejsze.

Tendencja zwykła — spekulacja niedowierza syntacyi, wskutek tego usposobienie rezerwowane.

OŻYWIŃNY RUCH NA WARSZAWSKIM RYNKU WALUTOWYM

Warszawa, 3. lipca.

(Telet.) (m) Ruch na giełdzie ograniczał się w dalszym ciągu do rynku walutowego, który tak że przybrał bardzo wielkie rozmiary. W pierwszym rzędzie zwykowały ruble, które doszły do zawrotnej wprost wysokości. Trzymały się mocno albo podniosły się w kursie i wszystkie inne waluty przyczem ujawniła się rzecz charakterystyczna, że monety były droższe aniżeli dewizy.

Wskazuje to na znaczące zapędy w celach lokacyjnych i częściowo spekulacyjnych, nie zaś w celu wypłat za granicą. W końcu giełda utrzymała mocne usposobienie i silną tendencję. Rynek papierów procentowych notował słabsze obroty. Akcyami zupełnie nie obracano. Ruble carskie w setkach 268, ruble carskie w 5-tu setkach 268 do 280, dumskie duże 70, dumskie małe 47, franki francuskie 12.40—12.85, szwajcarskie 27.75, funty szterl. 620—625, dolary Stanów Zjednoczonych 152—151, 155, marki niemieckie w tysiącach 410—427.50, w setkach 407.50—420. Dewizy: Paryż 12.30—12.45—12.30, Szwajcaryja 27.50, Londyn 617.50—622.50, Nowy Jork 157.50—153.50, telegraficznie 150—153—152, Bruksela 13.20, Berlin 411 do 402.

Z TARGU LWÓWSKIEGO.

Lwów, 2 lipca.

Najbardziej pęszulawym artykułem jest mięko, na które panie i służące nasze wyczekują już od godz. 6 rano na ulicach wiodących do Rynku i do innych targowic. Z całą przyjemnością skonstatować należy, że dziś policjant pełniący służbę na placu Bernardyńskim, uzbrotiony w taryfy przestępcał porządek i nie raz interwenował ku zadowoleniu kupujących. Na Rynku także stopyki porządkowały się nieco; masła można było dzisiaj dostać po cenie taryfowej 100 mk. za kilo, borków po cenie taryfowej 60 mk. za kilo a czereśnie po 6 mk. za litr. Młody groszek sprzedawano już po 24 mk. za litr, natomiast 20 mk., a stosunkowo najdroższym artykułem ciągle jeszcze są młode kartofle, za które żądają 12 mk. za kilo.

domieszczenie karne o zdradę stanu a nadto starał się zdyskredytować świadka w oczach społeczeństwa polskiego. Pierwszym razem aresztowano go pod zarzutem przechowywania broni.

Wtracony go do celi

i dopiero na jego energiczny protest wyznaczono mu inną celę. Następnie oddano go do sądu polewego, gdzie mu odczytano domieszczenie pochodzące wedle przypuszczenia świadka od Starucha, w którym przedstawia się go jako moskalofla i wroga Ukraińców, który dąży do oderwania wschodniej Galicji od Ukrainy. W więzieniu obrabowano świadka doszczętnie.

Po 6 tygodniach świadka zwolniono i internowano. Dnia 10. lutego został ponownie aresztowany i odstawiony do por. Korola, który go znowu odstawił do sądu polewego. Następnie go jednak wskutek usilnych nalegań lekarza wypuszczono na wolną stopę, ale znowu konfinowano. Razem siedział 6 tygodni.

Polemika z obroną.

Pod koniec swoich zeznań świadek podniesionym głosem oświadcza: Jako Polak jestem przekonany, że Galicya wschodnia

powinna i musi należeć do Polski

Obr. dr. Ewyn: Dlaczego, czy na podstawie sprawiedliwości?

Św.: Tak, bo się nam należy.

Obr. dr. Ewyn: Na tej samej podstawie Czesieliby prawo do Śląska.

Św.: To zupełnie co innego.

Hałasliwa dyskusya.

W tem miejscu rozwija się dyskusya, w której równocześnie udział bierze kilką osób, powstaje mała konsternacya, której kres położył przewodniczący oświadczeniem, że nie może dopuścić do politycznej dyskusyi.

Po przesłuchaniu dwóch jeszcze świadków, którzy zeznali szczegóły mniejszego znaczenia, i postawieniu szeregu wniosków obrony powołania nowych świadków, które trybunał po części uwzględnił przewodniczący odroczył rozprawę do popołudnia.

Całą rozprawę popołudniową zajęto przesłuchaniem świadka Dymitra Bojki, który inauguruje zdaje się serye

świadków odwoławczych.

Świadek wyznania gr. kat., aplikant sądowy w Brzeżanach, należał do figur ukraińskich i nie raz interwenował u władz w sprawie aresztowanych i internowanych Polaków. Interwencye te były jednak bardzo niemile widziane i zrobiono mu nawet z tego zarzut. Kiedy do Brzeżan zjechały wyższe władze wojskowe zaczęły się

masowe aresztowania

które dopiero ustały po usunięciu się tych władz.

Wedle wiadomości świadka wpływ na aresztowania i internowania miała tylko

Kundschaftstelle,

a gdy por. Korol objął komendę stacyjna w Brzeżanach zaczęły się masowe aresztowania, a równocześnie ogłosił, że w sprawach internowania należy się zwrócić do komisaryatu. Sędzia Karatnicki zostawszy prezydentem sądu ogłosił, że urzędować się będzie tylko po ukraińsku. Odnośnie do zastrzelenia inż. Kuchara przez żołnierza ukraińskiego w jakiejś restauracyi, zeznaje, że powodem tego miało być odezwanie się śp. Kuchara do kasyerki:

Diese Gänger werden hier nicht lange bleiben, sie werden von den Ukrainern bald weggeführt.

Czy Maślak miał wpływ na aresztowania, świadek nie wie, a co do charakteru nie może powiedzieć że był on złośliwym, lecz tylko z urodzenia szorstkim.

Walka o język.

Osk. Maślak chcąc świadkowi zadać pytanie, prosi go, aby raczył odzwać się po polsku, aby trybunał lepiej zrozumiał, bo tem, że będziemy mówili po ukraińsku

jeszcze Ukrainy nie zbudujemy.

W tej chwili zrywa się obr. dr. Ewyn i udomiła Maślaka słowami

wy nas desawujeta

I to tak nie może być. Świadek następnie opisyje szczegółowo sprawę uwięzienia prezydenta sądu Wincenca, poczem rozprawę odroczone do jutra, godz. 8.30 rano.

Zwierciadło „poczeiwego“ Ukraińca.

Tymko Staruch i radca sądowy Maślak przed sądem

Piąty dzień rozprawy.

Lwów, 3. lipca.

(S) W dalszym ciągu rozprawy zeznaje świadek klasyczny

ksiądz Stanisław Kostolowski

proboszcz z Buszcza koło Brzeżan. Odnośnie do oskarżonego Starucha zeznaje, że jeszcze przed przewrotem Staruch przy wyborach gminnych występował agresywnie i specjalnie przeciw

świadkowi, podburzał ludność i to tak dalece, że razu pewnego nawet

do mieszkań jego wpadały kamienie.

Powód mehcęci, jaką Staruch miał do świadka, upatruje w partyotycznej jego działalności dla ludu polskiego. Staruch uważał świadka za moskalofla a nienawisć swoją do niego posunął tak daleko, że w roku 1918 wniósł na niego

Przeniewierczy officer.

Z sądu wojskowego D. O. G.

Lwów, 2 lipca.

(zet.) Trybunał wojskowy pod przewodnictwem mjr. k. s. Godowskiego rozpatrywał sprawę ppor. Mateusza Marguliesza, którego prok. mjr. dr. Grabski oskarżył o to, że jako officer kasowy baonu wartowniczego w Rawie r. skiej powierzone mu pieniądze skarbu wojskowego w sumie ponad 2000 marek pol. sobie przywłaszczył, jak niemniej skóre, prz. z. a. c. z. d. b. a. n. u., że dopuścił do kradzieży mundurów, czem popełnił zbrodnię sprzeniewierzenia z § 472 a i 473 w. u. k. i zbrodnię zatykułu 1a ustawy z 1 sierpnia 1919 r. wreszcie zbrodni z § 286d w. u. k.

Pospołu stanął szer. Józef Gil, oskarżony o samowolne oddalenie się z warty i kradzież rzeczy wojskowych, czem dopuścił się zbrodni z §§ 231 w. u. k., 457, 459, 462, 464, 465b w. u. k., oraz szeregowiec Stanisław Mirecki, oskarżony o współwinę w powyższych zbrodniach.

Oskarżonych bronią: mec. Pleracki i dr. Witold Fried.

Kronika sportowa

Lwów, 3. lipca.

Z. K. S. — Pogon II. W niedzielę 1 lipca odbył się match — rewanż powyższych drużyn o mistrzostwo klasy B. — Ostatnie spotkanie przyniosło wprawdzie zwycięstwo „Pogoni”, jednakowoż Z. K. S. przeszedł od tego czasu znakomity trening, uzyskał lepszą formę, wobec czego gra zapowiada się nader interesująco. Początek zawodów o godz. 5-tej pop. na boisku Z. K. S. „Pogon”. — O godz. 3.30 pop. przedmatch Czarni IV — Pogon junior.

Ostatni dzień turnieju zaplanowanego o mistrzostwo Małopolski dał nam kilka pięknych walk, toczyli je bowiem najlepsi technicznie i fizycznie atleci-amat. tego turnieju. Walczyło 6 par. 1 para Jastrząb—Łoziński, po długiej, bo przeszło godzinę trwającej walce, zwycięża Łoziński... walka na punkty, uzyskawszy 5 punktów. — 2. p. Pawlaczek—Macelewicz, walka ta dwu najzręczniejszych

kończy się zwycięstwem Pawlaczka w 16 min. podwójnym nelsonem. — 3. p. Zapaśnik—Gedroń, w 17'36" kładzie Zapaśnik Gedrońcia podwójnym nelsonem. — 3. p. Pawlaczek—Lubuśko w 1'34" zwycięża po raz drugi tego wieczoru Pawlaczek półnelsonem z opasaniem. — 5. p. Pawlaczek—Gedroń, Gedroń z powodu rozbitej ręki ustępuje i uznaje się za pokonanego. — 6. p. Lubuśko—Macelewicz, w 6 min. zwycięża Macelewicz półnelsonem z obrotu. Po rozpatrzeniu wszystkich walk o mistrzostwo Małopolski przyznano nagrody następującym zapaśnikom: 1. Zapaśnik (wienki złoty medal), 2. Pawlaczek (mały złoty), 3. Gedroń, 4. Macelewicz. B. F.

Pląka nożna w Krakowie. „Cracovia” po zwycięstwie nad „Wisłą” rozegrała we wtorek match z „Makabią” wygrywając go w stosunku 2.0 (1:0). Sędziował bardzo dobrze p. Obrubański (Wisła). — W dniach 10 i 11 lipca zawita do Krakowa pierwszoklasowa drużyna „Wacker” z Wiednia, a 17 i 18 b. m. „Sportclub”. Byłoby pożądanem, aby te drużyny przy okazji pobytu w Krakowie zagrościły i do Lwowa.

Trzydniowa wycieczka w Czarnobórę, urządzona staraniem Towarzystwa Turystyczno-krajoznawczego w dniu 27—29 czerwca, zgromadziła 13 osób (w czem 1 pan). Ze Lwowa wyjechali turyści w sobotę 26 czerwca o 1 popoł. do Worochty, dokąd przybyli o g. 9.30 wieczór. Nie zwlekając, wynieśli na noc do leśniczówki Zawojela. W leśniczówce tej o g. 1 1/2 w nocy ułożono się na śpiątko do snu, poczem o godz. 7 rano po śniadaniu skierowano się na szczyt Kostryca (1585), który osiągnięto o godz. 11 rano. Przy wzniesieniu turyści drugie śniadanie, po wypoczynku udali się w kierunku Marinczkiej W. (1564). Po zejściu ze szczytu postanowili turyści zanocować w „staj” (szalasiu) u hucula, prowadzącego gospodarstwo mleczne i wynośnawszy sobie postanie na podłodze staj cetyna (gałzankami świerków) udali się na spoczynek, który trwał do 5 rano następnego dnia. O 6 rano nastąpił wymarsz na szczyt Spyci (1866). Ponadto zwiedzono t. zw. „Ozero” pod Turkułem, sam Turkuł, Dancerz, Poryżowska (1822) i w końcu zdobyto Howerlę (2028). Zejście ze szczytu Howerli prowadziło przez kocioł Howerlański,

rozciągające się po śniegach w kierunku tródel i w kierunku Prutu. Następnie przez zbocze Poryżewskiej obok dawnej stacji doświadczalnej, po której obecnie pozostały tylko fundamenty — przeszła wycieczka w kierunku dawnych okopów niemieckich, gdzie masywny blockhaus użytkowywany jest przez turystów na noclegi. Przygotowanie noclegu na cetynie, watra, kolacja trwały czas krótki, ale dzięki piękności miejsca, majestatycznej ciszy, szumu strumienia, płynącego obok i zadowolenia z osiągnięcia w tych dwu dniach wszystkich zakreślonych sobie planów — nie myśleli turyści o spaceru, ale zabawiali się śpiewem i żartami. O 12 w nocy dopiero ułożono się do snu. Na jutro wyruszone o g. 7 w kierunku Worochty doliną Prutu, przedtem jednak trawersowano przez różne zasięki i druty kolczaste. W okolicy Foronczeki zaczął padać deszcz i towarzyszył wycieczce do Zawojeli, gdzie turyści spożyli obiad, złożony z zsiadłego mleka z ziemniakami. Stamtąd już przy pięknej pogodzie, dotarli turyści do Worochty, przedtem wykapaawszy się w Prucie. O godz. 6 wstępnie do pociągu, którym przybyli do Stanisławowa. Tamże udano się do miasta na kolację, poczem o 3 w nocy pociąg Kołomyjski zawiózł wycieczkowców do Lwowa, dokąd przybyli o 6.30 rano.

Cały czas trwania wycieczki pogoda dopisała, widoki turyści mieli rozległe, więc z Kostrycy na dolinę rzek Czerechosza i Prutu, ze szczytu Howerli na całe pasmo Czarnohorskie, Pietroń, Szesę, Szesula i in. W towarzystwie wprawnych turystów znajdowali się także pierwszy raz w życiu będący w górach, a pokonaawszy szczęśliwie wszystkie trudności i niewygody 3 dniowej wycieczki — sami dziękowali sobie, że się zdołali do czegoś podobnego. Prowadził wycieczkę p. Z. Pregowski.

Spacer do Roklina (starostwowski miasteczko) przez Hołosko, Brzuchowice, Borki dominikańskie urządzony w niedzielę dn. 4 lipca Towarzystwo turystyczno-krajoznawcze. Zapisy w księdze wycieczkowej w magazynie p. J. Bujaka, Kopernika 4. Punkt zborny o godz. 8 1/2 rano na rogatce Zamarystynowskiej, powrót wycieczką ostatnim pociągiem z Brzuchowic. Żywność należy zabrać ze sobą. Prowadzi p. J. Niemczyński.

COLOSSEUM

Codziennie o godzinie 7-30. — **Gościna Krakusów u dziadka**, balet. — **Edward Ruden**. **Duet Killińskich**. — **Walters Duo**. — **Gospodarna żona**, groteska. — **Mano-Janos** komicy. — **The Flowers**, gimnastycy i t. d.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7-30 wiecz. Bilety wazniejsze do nabycia w składzie papieru S. GABRIELA, ul. Legionów 3. 3167

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. WŁADYSŁ. HELFER
JÓZEF RAPPAPORT
ulica Kopernika 3. 3165

NAUKA I WYCHOWANIE
Lubą metodą udziela języka francuskiego i niemieckiego dyplomowana nauczycielka — ul. Długosza 37, II piętro. 3059

POSADY I PRACE
Mistrzów zdolnych do montowania autów, lokomobli, motorów Diesel i t. p. — Samodzielnego ślusarza ze swoim narzędziem do przeprowadzania akordowych napraw lokomobli, maszyn rolniczych i t. p. — Zdolnych kierowników do plugów parowych i benzynowych przyjmie firma „PION”, Lwów, Lwowska 1. 48. — Reflektuje się tylko na sumienne jednostki, które mogą wykazać dobrymi świadectwami i referencjami. 3184

Ekonom energiczny, kawaler lub wdowiec, zostanie na miejscu przyjęty. Wiadomości: Lwów, Nowy Świat 1. 18. Winogrodzki. 3135

Biuro Pracy — Rynek 29 — poleca doborową służbę dworską, miastową (służące), restauracyjną i hotelową. 3183

Pielęgniarka do nerwowo-chorej pani znajdzie natychmiast przyjęcia, na warunkach bardzo korzystnych. Zgłaszać należy się między 8—9 rano we Lwowie, ul. Mochnackiego 38, parter na lewo. 3097

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

KUPIJE I PRACI najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, lakensowe, meble, antyki itp. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, oraz sprzedaż komisyjna — Lwów, Pańska 11. 3156

Garbitur meblowy (Empire), pierwszej jakości — do sprzedania. Brzuchowska 14, II piętro, drzwi 5, od 4—6 po południu. 3152

Sypialnie, jadalnia, salony i różne inne meble sprzedaje i kupuje „Derotsum”, Sapieży 34. 3068

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz katalożbiory „Lektor” Mikołaja 23. 19091

Kosy w większej ilości, naczynie lano emalowane, artykuły we wszystkich wielkościach, kilka skrzyni narzędzi i żelazników, sprzedaje firma Antoni Halaśki Lwów, Subieckiego 3. 866

Bilardy w dobrym stanie i duże płótno dla malarzy do sprzedania. Wiadomości pisemna: Stromenger, Lwów, Legionów 5, nastna między 12 a 1 w południe. 2908

Kupię fabrykę artykułów spożywczych lub mydła w Małopolsce. Zgłoszenia pod „Fabryka” do Administracji „Wieczornej”. 3028

Kamienie z brama wjazdowa przy ul. Szaptyckich sprzedam za 400.000 Mkp. Gotówka 200.000 Mkp. — Czyk, ul. Kopernika 1, II piętro, nad apteką, od g. 5 do 6. 3028

Centy, deszczówki, cegły, papę, gwoździe oraz inne materiały budowlane kupuje w większych ilościach za gotówkę. Oferty pisemno szereg pod „Ekspozytura” do Biura ogł. Brzuka, Lwów, Kołomyjski. 3075

ROZMAITI

5.000 marek otrzyma ten, kto mi dopomógł do odnalezienia skradzionych rzeczy u Reifa, Janowska 1. 14. Zgłoszenia w ogłoszeniu. 3160

Unieważniam dokumenty wojskowe zgubione przed paru tygodniami. Maryan Skrobidiński. 3134

Ważne dla Pań i Panów! Kapelusze wazelkiego rodzaju przerabia najstaranniej na najnowsze formy. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy słomkowych i słocowych Rudolfa Neuwelta. Lwów, Balonowa 3, własny gmach fabryczny, stacja tramwajowa H. G. 2665

Malarze pokojowi J. Kubisa i Tw. Kadłacz, Lwów, ul. Wapilewiana 5, przyjmują wszelkie roboty malarskie. Jak również odnawianie fasad, po umalowanych cenach. 3174

Akcyje Spółki drzewnej „Oikos” odstąpię. Sobon, Romanowicza 1, I. p., od 9—12. 3110

Radiatory, kocioł ciepłokotłowy, akwarium izolowane, płyta korkowa dostarczają natychmiast ze składu we Lwowie Zakłady techn. Inżyn. Mund i Horniker, Lwów, Lyczakowska 40. 3076

Borówki (czernice)
codziennie świeże, w większych ilościach do nabycia u L. Passia, pl. św. Teodora 12. 3078

Poznaję kompletnej cyrkularki i kompletnej piły wahadłowej. Maurycy Berlefin, eksploatacja leśna, Lwów, Stawackiego 14. 3153

MARKIZETY szwajc., batysty, haity, jedwabia, płótna perkalu i t. d. — p. leca 2993

po zniżonych cenach
SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH
O. DINNER I M. PEIERTAG
Lwów, ul. Furmańska 4, I. p.

Czas odnowić przedpłatę!

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorządnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD itd. ma natychmiast do odstąpienia firma: **Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star”** Kraków, Sławkowska 32

PASY i LINY!!
 pierwszorzędny wyrob, **SZCZELINE** do maszyn, **SZPACAT** konor. ny i papierowy, **GAZE JEDWABNA** szwajcarska, **KNOTY DO LAMP** poleca **N. WEINREB**
 Dom powożniczy i fabr. skład artykułów technic. Lwów, Kazimierzowska 1. 26. 2700

OLEJE maszynowe, motorowe, turbinowe i cyndrowe, specjalność: oleje do pługów motorowych, **TOVOTTE** w przedwojennej jakości, **SMAR** belgijski do wozów, **KONSERWAT** do grud końskich, **WAZELINE**, **KARBOLINEUM** i **LEPAK**

poleca po cenach fabrycznych
SPÓŁKA HANDLOWA WE LWOWIE
 ul. Koftāja 1. 8. 2782

Mimo spadku cen
 płaci przez krótki tylko czas ryzykownie **wysokie ceny**
 za złoto, srebro, brylanty, diamenty i złote zegarki 3016
H. GUTTERMAN, Lwów, Sykstuska 14.

Zniszczone SREBRNE torebki
 naprawia systemem zagranicznym 1679
J. A. WOLF JUBILER I ZŁOTNIK, Lwów, ulica Sobieskiego 2.
 Kupuje też złoto, srebro i brylanty, placąc najw. ceny.

2 MARKI KOSZTUJE 100 SZT. TUTER
AIDA
 TANIEJ w rulonach niż w pudełkach. **JAKOŚĆ TA SAMA!**
 2893

Damy 1000 sztuk
dachówek

francuskich, loko wagon, producentom drzewa opałowego, właścicielom lasów, spółkom chłopskim, za każde załadowanie 10 ton drzewa opałowego twardego (buk, grab). 2977

Pośrednictwo wykluczone.
Fabryka kamienia sztucznego i dachówek
Lwów, Bank Hipoteczny.

Spieszcie, bo tanieje!
SZTUCZNE ZĘBY
 nawet połamane, — złote mostki — placąc jak najumienniejsz skupuje
Skład przyborów dentystyczn.
Leona Saniechy 24, drzwi nr. 8 (Dom Singera)
 Przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wieczorem bez prze.wy.
 Tylko krótki czas! 3155

100 - KROTNY
 zysk daje pieniądz
 wydany na reklamę
 w Gazecie „Wieczornej”
 i „Porannej”

CZAS
ODNOWIĆ
PRZEDPŁATE!

Dyrekcya kolejowa we Lwowie

rozpisuje dostawę odlewów żelaznych i stalowych na okres pięćmiesięczny, t. j. od 1. sierpnia 1920 do końca grudnia 1920.

Dostawa obejmuje:

- 10.000 kg. odlewów żelaznych do 5 kg.
- 20.000 kg. odlewów żelaznych powyżej 5 kg.
- 300.000 kg. szczęk hamulcowych.
- 2.000 kg. rusztów żelaznych lanych,
- 7.000 kg. maźnic (łożysk).
- 3.000 kg. łożysk na pierścienie tlokowe,
- 7.500 kg. odlewów ze stali.

Wszystkie odlewy według modeli kolei państw. — Oferty ostemplowane znaczkami stemplowym za 2 Mk. zapieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę odlewów do l. 664/IV”, należy przedłożyć najpóźniej do 20. lipca 1920, godz. 12-tej w południe. 3132

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na wijkującą posadę **LEKARZA okręgowego** z siedzibą w **KRAKOWIE**, na warunkach w § 7. ustawy krajowej z 2 lutego 1911 podanych z następującymi warunkami:

1. plac roczna 1400 kor.
2. ryczałt na objazdy 500
3. 50% dodatku do ryczałtu 400
4. dodatek wojenny miesięcznie 100

Posada ta nadana zostanie lekarzowi w szach nauk lekarskich, który nie przekroczył 40 r. życia. Podania wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Jaworowie w terminie do końca sierpnia 1920, do którego należy dołączyć curriculum vitae. Do roku nastąpi stabilizacja.

Z posadą tą mogą być połączone następujące dochody: 1. Gmina Krakowice za pojenienie obowiązków lekarza miesięcznie placić będzie rocznie 3000 koron. 2. W miasteczku Krakowice jest siedziba Sądu powiatowego, gdzie dochód roczny z ogólnych sądowo-lekarskich może wynosić około 4000 koron. 4. W Krakowie istnieje szpital fundacyi ks. Anny Lotaryńskiej, gdzie lekarz może pełnić zarazem obowiązki lekarza szpitalnego za st. sowną mową. 4. W końcu zaznacza się, że tak w Krakowie jak i pobliskim miasteczku Władnie Oczy niema żadnego lekarza. 3053
 Za Wydział Rady powiatowej **Karczewski w. r.**

ZADAJCIE!!!
 PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI
BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE

PROMIEN

W RULONACH lub PUDEŁKACH

5% na rzecz SŁ



SIERPY—SIERPY

poleca 21690
Antoni HALSKI Lwów, Sobieskiego 3.

PRZECZYTAJCIE
NAJSWIEŻSZY NUMER
SZCZUTKA!

SZCZUTKA, to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyryczny w Polsce,
SZCZUTKA, to niezawisły organ satyry politycznej.
SZCZUTKA, to najm. lektura w sez. podróży w góry, nad morze i do zdrojow.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
 WYNOŚI 16 Mk.
CENA POJEDYŃCZEGO
 NUMERU 5 Mk.

Do nabycia w Administracyi, Lwów, ul. Sokoła 1. 4, tudzież we wszystkich biurach dziennikarskich i trafikach.